

Nowiny Kulturalne

30.09.2026



Ritu
Ra

Anatomia Gerarda Wilka
CKVictoria

fot. Michał Buksa



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
w ramach programu „Bliska kultura”

GLIWICKA SZWAJCARIA SKOŃCZYŁA STO LAT.

Od folwarku do parku



Małgorzata Lichecka

Niewiele wiemy o radnym Juretzko, aktywnym działaczu Towarzystwa Upiększania Miasta Gleiwitz, wiemy natomiast, że jego upór się opłacił, bo powstało miejsce z renomą.

Za cmentarnym płotem chaszczę

Jest rok 1920. Nadburmistrz Georg Geisler, radca budowlany Karl Schabik i miejski ogrodnik Richard Riedel pochylają się nad planami ważnej dla miasta inwestycji. Zlokalizowanej w szczyrim polu, przy głównym trakcie – czyli Kozielskiej, za to o imponującym rozmachu. Cała trójka ma powody do satysfakcji: Geislerowi udało się konsekwentnie zrealizować kolejny punkt planu rozwoju miasta, Schabikowi po raz udało się w praktyce miasto – ogród, dla Riedla ta realizacja była spełnieniem marzenia. Prawie tego samego, które w 1913 roku pokazał na makietach we wrocławskiej Hali Stulecia jako aranżację cmentarza w formie „ogrodu żywych i umarłych”. Ekspozycja była jednym z elementów wielkiej Wystawy Stulecia, a koncepcja Riedla spotkała się z uznaniem krytyków i zwiedzających. Otworzyła mu też drogę do stanowiska ogrodnika miejskiego w Gleiwitz. Nie dziwi więc, że takiego człowieka chciał mieć przy sobie zarówno Geisler jak i Schabik. W 1920 roku ogród żywych i umarłych buduje się na rozległym terenie, będzie nowym cmentarzem komunalnym pomyślanym jako perfekcyjne połączenie miasta z naturą, obiektem wyróżniającym się w europejskiej skali.



Prace trwały z przerwami siedem lat. Pierwsze pochówki miały miejsce w 1924 roku. Kolejne trzy zajęło obsadzanie trenu drzewami i krzewami, tak by tworzyły spójną kompozycję, co widać dziś na zdjęciach lotniczych. Inspektorem cmentarza został fachowiec i miłośnik zieleni Kurt Borowka, który zamieszkał w budynku tuż przy nekropolii (budynek zachował się do dziś, mieści się tam zarząd cmentarza).

Gliwice zyskały nie tylko nowy cmentarz, ale także park: całość obsadzono bowiem świerkami, sosnami wejmutkami, brzoźami brodawkowatymi, lipą drobnolistną, krzewami żywotnika i różanecznika.

Tak być nie może. Radny się oburza

Radny Juretzko na pewno często bywał na budowie cmentarza oraz po jego otwarciu, przyglądając się rozplanowaniu zieleni. Dlatego, kiedy podczas jednej z wypraw zapuścił się trochę dalej, idąc wzdłuż Łąbędzkiej, zasmucił go widok chaszczy, krzaków, zarosniętych alejek. Przeglądając miejskie księgi i odkrył, że to dawny park, własność miasta. Juretzko zabrał się więc do pracy szkicując projekt przyszłego terenu wypoczynkowego. Wierzył, że uda mu się doprowadzić do jego budowy, ale wiedział też, że musi przekonać mieszkańców. Dlatego przygotował i wygłosił kilka odczytów uzasadniających tę inwestycję. Objeździł z nim Gliwice i okolice.

Folwark Gardel. I nie wszystko jasne

Radny miał rację. Te chaszczę faktycznie znajdowały się w granicach miasta. Były częścią dawnego, dość rozległego, folwarku Gardel. Ujętego na XVII-wiecznych mapach Friedricha Bernharda Wernera, ale zapewne znacznie starszego. Niewiele o nim wiadomo, tyle, że należał do rodziny Gardyla, zmienionego potem na Gardela, i to, że



był dość rozległy. W części, którą podczas przechadzki wizytował radny, znajdował się dworek. Też go zachwycił.

Akceptuję. Można zaczynać

Być może takie właśnie zdanie wypowiedział nadburmistrz Geisler do radnego i miejskich urzędników. Zaczęto więc prace przy chaszczach, będących kiedyś ogrodem urządzonym na wzór klasyczny - ze stawami, starymi drzewami i alejkami. Lista robót była długa: oczyszczono i powiększono zabagnione stawy, przystosowując je do kajakowych przejażdżek, połączono je też budując specjalny kanał, nad którym przerzucono drewniany mostek. W części rekreacyjnej wybudowano dwa tory saneczkowe – jeden dla dorosłych, drugi dla dzieci (dziś to tory dla rowerzystów). Były także, tuż za stawami, dwie łąki, oblegane przez rodziców z dziećmi. Zimą na płytkich zamrażniętych stawach organizowano ślizgawki, zaś na pagórkowatych łąkach królowali narciarze.

Do pracy przy tworzeniu ośrodka zaangażowa-

Erholungsgaststätte
Schweizerei / Gleiwitz
Telefon 438 Jeden Nachmittag ab 3 1/2 Uhr Telefon 438

Terrassen-Konzert
Eintritt frei Hauskapelle Häselcke Eintritt frei

Sonntag, den 5. Juni (1. Feiertag) Vormittags ab 7 Uhr Terrassenkonzert Hauskapelle — Eintritt frei Nachmittags 3 1/2 Uhr Großes Garten-Konzert ausgeführt von der Bergwerkskapelle der Berginspektion III Hindenburg. Leitung: Kapellmeister Grimm — Eintritt 25 Pfg. —	Montag, den 6. Juni (2. Feiertag) Vormittags ab 7 Uhr Terrassenkonzert Hauskapelle — Eintritt frei Nachmittags 3 1/2 Uhr Großes Garten-Konzert ausgeführt von der Stadtkapelle Gleiwitz, persönl. Leitung des Obermusikmeisters a. D. Landgraf. — Eintritt 25 Pfg. —	Dienstag, den 7. Juni (3. Feiertag) Ersles großes Volkskonzert ausgeführt von der Stadtkapelle Gleiwitz, persönl. Leitung Obermusikmeister a. D. Landgraf. Anfang 4 Uhr — Eintritt 10 Pfg. —
---	--	---

Autobus-Endstation Linie 1 und 4 (viertelstündlicher Verkehr)

no kilkuset bezrobotnych, koszty pochłonęły niebagatelną kwotę 70 tys. marek. Nad całością robót czuwał miejski radca budowlany Karl Schabik oraz dyrektor ogrodów Riedel.

12 maja 1926 roku. Wielkie otwarcie Szwajcarii

Byli wszyscy. Od właściciela restauracji – browarnika Guradze z Toszka, który dostarczył wyborne piwo, po oficjeli, pojawiły się kajak, dzieci grały w piłkę na łąkach, dorośli w palanta.

Erholungsstätte „Schweizerei“ -Ludowy Ośrodek Wypoczynkowy Szwajcaria otwarto przy dobrej pogodzie. W starannie zaprojektowanym parku mieszkańcy mogli wypoczywać przez cały rok.

Parterowy budynek restauracji to oprócz dużej sali również mniejsza, taneczna, pokoje gościnne, kręgielnia, był ogródek piwny i taras dla ponad pół tysiąca osób. Ozdobą sal były sufity kasetonowe oraz obrazy Ericha Johannes Gottschlicha, którego prace można było

podziwiać między innymi w kaplicy na cmentarzu komunalnym.

A skąd Szwajcaria? Podobno nazwę wymyślił ... nadburmistrz Geisler.

O park trzeba dbać

Tak mogło brzmieć ostatnie życzenie Richarda Riedla przed wysiedleniem w 1946 roku z Gliwic. Czy je spełniono? Nie. W dawnej restauracji Szwajcaria urządził się na wiele lat ośrodek szkolenia kierowców, park zarastał, dzika przyroda wygrywała.

Szwajcaria się odmienia

Ośrodek szkolenia kierowców (LOK) oraz terenowy oddział Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego (WORD) kończy działalność w 2009 roku. Budynek pustoszeje, placik manewrowy zarasta trawą, park ma więcej szczęścia. Pojawia się bowiem koncepcja rewitalizacji, a pierwsze prace przygotowawcze prowadził w 2011 roku gliwicki MZUK. Oczyszczono stawy, udroźniono rowy, przycięto drzewa. W 2012 roku przy nowych alejkach stanęły latarnie, ławki i kosze na śmieci. Istniejące stawy obsadzono roślinnością wodną i nadbrzeżną, a w miejscu starego mostka pojawił się nowy. Wybudowano też plac zabaw dla dzieci oraz małą siłownia. Szwajcarię udostępnił mieszkańcom jesienią 2013 roku. Modernizacja parku kosztowała ponad półtora miliona złotych.

Pięć lat później, pod koniec 2018 roku, restaurację kupił prywatny inwestor i rozpoczął gruntowny remont niszczonego obiektu. Budynek całkowicie odrestaurowano z zachowaniem historycznych elementów (takich jak zabytkowe sufity z 1926 roku) i ponownie otwarty w 2019 roku jako nowoczesny dom bankietowy **Stara Szwajcaria**.

Nie ma już kajaków, ale wróciły ptaki. W tym barwny zimorodek.

TKANKI TWÓRCZE.

Opowieści ożywają w czasie spacerów

Jest cierpliwa, uważna i ciekawa ludzi. Potrafi wydobyć z nich istotne opowieści. Bo dla niej praca z pamięcią ma fundamentalne znaczenie. A zacząć można nawet od guzika znalezionej przypadkiem w szufladzie babci, o której nie wiedziało się nic. Edukuje i naprowadza, wierzy, że dialog naprawi świat, choć to trudna ścieżka. Warto nią jednak przejść.

W Tkankach twórczych, prezentujących twórców i twórczynię, **Larysa Michalska**.



fot. Michał Buksa

Larysa Michalska

Edukatorka, koordynatorka projektów z zakresu edukacji historycznej i o prawach człowieka w Fundacji Humanity in Action Polska, prezeska Stowarzyszenia im. Maxa Kopfsteina, kierowniczką Domu Pamięci Żydów Górnośląskich Muzeum w Gliwicach. Absolwentka religioznawstwa, judaistyki oraz zarządzania zmianą społeczną na Uniwersytecie Jagiellońskim. Ukończyła wiele szkoleń i kursów z zakresu edukacji historycznej, edukacji o Zagładzie, edukacji o wielokulturowości. Jest absolwentką Akademii Edukacji Antydyskryminacyjnej i certyfikowaną trenerką NOA (Network Overcoming Antisemitism). Współpracowała z szeregiem polskich i zagranicznych żydowskich i nieżydowskich organizacji pozarządowych i instytucji działających na polu kultury, edukacji i dziedzictwa żydowskiego. W swojej działalności skupia się na kwestiach tożsamości, historii i kultury żydowskiej, dziedzictwa kulturowego, złożoności historii i trudnej pamięci.

Najtrudniejsze słowo w dialogu międzykulturowym to?

Zaufanie

Zdanie, którym opisałabyś Dom Pamięci Żydów Górnośląskich?

Piękne miejsce z ogromnym potencjałem, gdzie historia staje się naprawdę bliska.

Czym jest dla Ciebie pamięć? I jak należy z nią dziś pracować?

Pamięć jest nieustannym procesem, który nie może się toczyć bez naszego zaangażowania. To znacząca różnica między pamięcią, a upamiętnieniem, które jest czynnością zakończoną, która czasem (niestety) nie niesie ze sobą głębszej refleksji. Każda osoba, która chce działać na rzecz pamięci, zwłaszcza o Żydach i Żydówkach, musi być gotowa na wiele wyzwań, trudności i narażanie się na niezrozumienie.

W pracy z pamięcią niezwykle ważna jest otwartość i gotowość do zmierzenia się z i zaakceptowania trudnej, „niewygodnej” historii. A co pomaga? Pasja, poczucie, że robimy coś ważnego, nie tylko dla samych siebie, ale także dla innych. Nawet jeśli jeszcze nie zdają sobie z tego sprawy.

Żyjemy w kulturze natchmianowej gratyfikacji i szybkich emocji. Jak przekonać młode pokolenie do pochylecia się nad skompli-

kowaną historią, która wymaga ciszy, skupienia i czasu?

Kilkanaście lat pracy edukatorskiej pokazało mi, że najbardziej efektywne są najprost-

sze rozwiązania. Nie odkryję Ameryki, mówiąc, że osobiste historie, opowieści o konkretnych osobach, zawsze najlepiej sprawdzają się w nauczaniu o Holokauście, o skomplikowanej historii. Możemy opakować je w nowoczesną formę, użyć nowych technologii, ale to opowieść jest tutaj najważniejsza. Co ciekawe, często zdarza się, że w przebudżonym świecie, gdzie poziom skupienia młodych (i nie tylko) ludzi drastycznie spada, kartka papieru, długopis, wydrukowany tekst stają się najlepszymi materiałami edukacyjnymi.

Pracowałaś w Krakowie, teraz w Gliwicach. Czy pamięć o społeczności żydowskiej rezonuje inaczej w turystycznym sercu Małopolski niż na Górnym Śląsku?

W Krakowie pamięć o społeczności żydowskiej jest bardzo widoczna, jest częścią miejskiego krajobrazu, kultury i turystyki. Na samym Kazimierzu znajdują się dwa żydowskie muzea, a w sąsiednim Podgórzu kolejne dwa, opowiadające o historii wojennej, w tym o Zagładzie. W Krakowie znajduje się teren niemieckiego nazistowskiego obozu KL Płaszów i Fabryka „Emalia”, której właścicielem był Oskar Schindler. Oba te miejsca były miejscem wydarzeń chyba najbardziej znanego filmu o Holokauście – „Listy Schindlera” Stevena Spielberga. Samo to sprawia, że żydowska historia Krakowa funkcjonuje w świadomości wielu osób, w tym setek tysięcy turystów. Na Górnym Śląsku, ze względu na jego skomplikowaną historię, ale także w związku ze specyfiką przedwojennych społeczności żydowskich, żydowskie

dziedzictwo jest zdecydowanie mniej jednoznaczne. Oczywiście, są cmentarze, zachowało się niewiele synagog, ale większość materialnego dziedzictwa górnośląskich Żydów to miejsca, budynki i obiekty, których „żydowskość” nie jest widoczna na pierwszy rzut oka. Dlatego ta pamięć jest tutaj mniej oczywista, wymaga zatrzymania się, uważności i poszukiwania śladów, które pozwalają odkrywać historię społeczności żydowskiej, przez lata praktycznie nieobecnej w powszechnej świadomości. Pracując w Gliwicach, mam poczucie, że pamięć o Żydach i Żydówkach jest bardziej lokalna i osobista – dotyczy konkretnych miejsc, ulic i ludzi, którzy byli częścią tego miasta. Nie jest produktem marketingowym. Dla mnie jako Ślązaczki jest to szczególnie bliska perspektywa.

Gdybyś miała opisać tożsamość górnośląskiego Żyda z przełomu XIX i XX wieku za pomocą trzech słów, jakie by to były?

Kosmopolityzm, ambicja, patriotyzm

Jakich narzędzi używasz dzisiaj, aby mieszkańcy i mieszkanki Gliwic poczuły, że historia Żydów z Górnego Śląska to także ich historia?

Bardzo ważne jest dla mnie, aby każda osoba, która wchodzi do Domu Pamięci Żydów Górnośląskich czuła się tutaj mile widziana, aby czuła się swobodnie i komfortowo. Bez tego żadne narzędzia i metody nie wystarczą. Sporo Gliwiczanki i Gliwiczanie interesuje się historią miasta i regionu. To często punkt zaczepienia do rozmowy o żydowskim dziedzictwie Górnego Śląska. Wychodzimy od ogółu, szerszego kontekstu i naturalnie przechodzimy do konkretnych biografii, miejsc, historii. Nagle okazuje się, że nasi goście i goście dzielą wiele wartości, planów, poglądów z górnośląskimi Żydami, których historię opowiadamy. Stają się im bliscy, „swojscy”, zwłaszcza dzięki ich zakorzenieniu w regionie i ogromnemu wkładowi w jego rozwój. Historia przestaje być odległą i abstrakcyjną. W mojej pracy staram się także rozbudzać

ciekawość i aktywizować Gliwiczanki i Gliwiczanki. Dlatego spotykamy się, aby rozmawiać o książkach o tematyce żydowskiej, wspólnie przeszliśmy cykl świąt żydowskich podczas „Domówek” – mniej formalnych spotkań, podczas których oprócz wiedzy teoretycznej było miejsce na zabawę, śmiech, tradycyjne potrawy, ale przede wszystkim na bycie razem.

Jak uczyć o tolerancji i prawach człowieka w społeczeństwie, które głęboko się polaryzuje?

W świecie, w którym łatwo podzielić ludzi na „my” i „oni”, warto uczyć, że różnorodność nie musi oznaczać zagrożenia. Historia bardzo dobrze to pokazuje. Kiedy poznajemy konkretne losy ludzi, ich codzienność, marzenia i doświadczenia, trudniej patrzeć na nich przez pryzmat stereotypów. Dla mnie edukacja o tolerancji i prawach człowieka powinna więc uczyć przede wszystkim empatii, zadawania pytań i szacunku do drugiego człowieka, nawet wtedy, kiedy się z nim nie zgadzamy.

W jaki sposób ty odkrywasz żydowskie historie spacerując ulicami śląskich miast?

Zanim wyjdę na spacer spędzam sporo czasu przeszukując archiwa, stare gazety, bazy genealogiczne. Całe szczęście dziś wiele z tych rzeczy jest dostępnych online, co bardzo ułatwia pracę, choć te kilkanaście lat temu, kiedy zaczynałam zajmować się tematem żydowskiego dziedzictwa na poważnie, prześledziłam niezliczone godziny w czytelnich i archiwach. Największą radość i przyjemność sprawiają mi spacer, na które mogę zabrać kogoś – mieszkańców, zainteresowane osoby, potomków górnośląskich Żydów. Wtedy opowieść ożywa. W wielu wypadkach spacerowanie po śląskich miastach w poszukiwaniu żydowskiego dziedzictwa to praca z wyobraźnią – przywoływanie czegoś, czego już nie ma, co zmieniło kształt, formę, funkcję. Na szczęście, na brak wyobraźni nie mogę narzekać.

Rozmawiała Małgorzata Lichecka

PREMIERA PŁYTY I KONCERT W GZUT

Folklorystyczne inspiracje w muzyce dawnej. Plaisirs de Musique zagra w Gliwicach



Fot. FB/Jan Cizmař

4 października w GZUT odbędzie się koncert zespołu Plaisirs de Musique, połączony z premierą albumu „Mandorology”. Wydarzenie przybliży zbiór świeckich kompozycji zapisanych w tabulaturze mandory przez mnichów z klasztoru Hradisko.

Występ rozpocznie się o godzinie 19.00 przy ulicy Robotniczej 2. Kierownictwo artystyczne nad koncertem objął Jan Čizmař, który

zagra na mandorze. Koncert stanowi oficjalną premierę płyty, która ukazała się nakładem wydawnictwa All'improvviso.

Program wydarzenia opiera się na muzyce inspirowanej folklorem, ujętej z perspektywy etnomuzykologicznej. Mimo że zbiór krótkich utworów został spisany przez mnichów z klasztoru Hradisko, kompozycje mają charakter świecki. Dowodzi tego ich forma muzyczna oraz przeznaczenie na mandorę – instrument wykorzysty-

wany ówczesnie poza liturgią. Tytuły poszczególnych dzieł odwołują się do różnych grup etnicznych, co sugeruje nawiązania do europejskiej muzyki ludowej z tamtego okresu.

Zgodnie z informacjami o projekcie, prawdopodobieństwo bezpośredniego kontaktu autorów z autentyczną muzyką ludową było niewielkie. Dlatego zachowane w tabulaturze utwory dokumentują raczej nurt kompozytorski oparty na wyobrażeniach o muzyce różnych



Fot. FB/Plaisirs de Musique

regionów i narodów Europy, niż stanowią bezpośredni zapis rzeczywistych melodii ludowych.

Organizacja wydarzenia została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego,

pochodzących z państwowego Funduszu Promocji Kultury. Wsparcie przyznano w ramach programu „Muzyka”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

mp

RUINY TEATRU VICTORIA

Premiera „Symfonii Mieszkańców Miasta Gliwice”

3 października w Ruinach Teatru Victoria odbędzie się premiera muzycznego projektu „Symfonia Mieszkańców Miasta Gliwice”. Utwór, łączący odgłosy miasta z muzyką elektroniczną, zwieńczy program 19. edycji gliwickiej nocy otwartych galerii ArtNoc. Wstęp na koncert jest bezpłatny.

Kompozycja stanowi muzyczny kolaż, w którym wykorzystano nagrania z miejskiej przestrzeni – m.in. dźwięki ulic, dworca kolejowego, poczty, targowiska oraz odgłosy przechodniów. Zostały one zestawione z brzmieniami elektronicznymi i muzyką wykonywaną na żywo przy użyciu komputera. Akcja utworu rozpoczyna



się symbolicznie w 1945 roku, nawiązując do powojennych zmian, przesiedleń i budowy nowej rzeczywistości. Forma dzieła jest nieliniowa, a poszczególne sceny dźwiękowe nakładają się na siebie i powracają, co według założenia przypomina strukturę obrazów surrealistów.

Twórcą kompozycji jest Sławomir Kupczak – autor muzyki współczesnej, elektronicznej, teatralnej i filmowej. To absolwent wrocławskiej Akademii Muzycznej, którego utwory były doceniane m.in. na Międzynarodowej Trybunie Kompozytorów UNESCO w Paryżu.

W „Symfonii” gościnnie wystąpi aktorka Beata Deutschman. Wykona ona utwory śpiewane przez kobiety ocalałe z wojny, które w strukturze dzieła stanowią symbol pamięci i ciągłości życia po katastrofie.

Projekt ma charakter wieloetapowy. Prezentowana w paź-

dzierniku pierwsza część skupia się na przestrzeni pamięci. Druga odsłona utworu, stanowiąca spojrzenie na współczesne Gliwice i pytania o przyszłość miasta, zaplanowana jest na rok 2027 w ramach Biennale.

Koncert rozpocznie się o godzinie 22.00, wcześniej, w godzinach od 16.00 do 22.00, uczestnicy wydarzenia będą mogli zwiedzić wystawę „Wilk w ruchu – fenomen Gerarda Wilka” w dawnym sklepie Wedla przy ul. Zwycięstwa 36 oraz obejrzyć scenografię ze spektaklu „Anatomia Wilka”, wyeksponowaną w przestrzeni Ruin Teatru Victoria.

Przedsięwzięcie jest współfinansowane z budżetu miasta w ramach programu inicjatyw kulturalnych MADE IN GLIWICE.

mp

19. EDYCJA ARTNOCY.

Nocny szlak otwartych galerii

3 października odbędzie się 19. edycja „ArtNocy – gliwickiej nocy otwartych galerii”. W ramach tego przedsięwzięcia, organizowanego wspólnie przez Stowarzyszenie na rzecz rozwoju kultury Melina oraz Centrum Kultury Victoria w Gliwicach, lokalne galerie, pracownie oraz inne punkty związane z kulturą przygotowały cykl bezpłatnych propozycji artystycznych. Poniżej prezentujemy szczegółowy harmonogram tegorocznej odsłony projektu.

1. Klub Pracowników Politechniki Śląskiej | ul. Banacha 3

16:00–23:00: Wystawa malarstwa Larsa Henninga Andersena pt. „LUDZIE I MITYCZNE STWORZENIA”

18:00: Wernisaż wystawy i występ TRIO „W objęciach tanga” (Anna Psiuk-Maksymowicz, Ersad Kamiński, Piotr Kucharz)

2. Galeria Melina | ul. Częstochowska 16

16:00–...: Wystawa fotograficzno-liryczna „X”/nieestetyk – Piotr Borowiak i Nadia Maryniak

21:00: Wernisaż wystawy

3. Stary Cmentarz Żydowski | ul. Na Piasku 9

18:00–23:00: Wernisaż wielodziedzinowej wystawy w ruinach domu przedpożebowego. Samodzielne zwiedzanie cmentarza i warsztaty plastyczne inspirowane sztuką nagrobną.

18:30 / 21:00: Spacer historyczny po cmentarzu śladami sztuki nagrobnej (Tura I i II)

4. BIPROHUT Stacja Gliwice | ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 9

16:00–...: Wystawy zbiorowe dziesiątek niezależnych twórców, środowisk akademickich i kół naukowych

16:00–18:00 / 19:15–21:00: „Martwa natura światłocieniowa” – warsztaty rysunkowe (Katarzyna Hajok-Bierkowska)

16:30 i 18:00: „SZTUKA EMOCJI” – warsztaty fotograficzne (zapisy: agata.niznikiewicz@gmail.com)



fot. ArtNoc

17:00–18:30: Plenerowe warsztaty „Portret nie do końca oczywisty” (zapisy: pracownia.eap@gmail.com)

17:00: Koncert BRACIA EN

18:15–18:45: Prezentacja działalności Pracowni Działań Artystycznych i Projektowych

19:00–20:00: Potańcówka „Gliwice tańczą pod Biprohitem”

5. Liceum Sztuk Plastycznych CosinusYoungArt | ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 9

16:00–18:00: Wernisaż prac uczniów szkoły oraz warsztaty rysunkowe

6. Pracownie Artystyczne Liceum Sztuk Plastycznych | ul. Dworcowa 56

16:00–19:00: Kiermasz prac plastycznych i rękodzieła uczniów. Warsztaty „Flora, fauna, architektura”

16:00–20:00: Projekcje tele-dysków, animacji i video artów. Wystawa kolaży (inspiracja Zofią Rydet). Wystawa malarstwa „Oblicza miasta”

17:00–18:00: Spotkanie ze Sztuką w podróży

19:30–20:00: Latające światła

7. Przestrzeń Piękna Miufom & Margo Hupert | ul. Dworcowa 45

16:00–23:00: Wystawa obrazów Margo Hupert. Prezentacja najnowszej kolekcji mebli Miufom

8. Młodzieżowy Dom Kultury | aleja Przyjaźni

17:00–18:00: Otwarta wystawa plenerowa ceramiki „Liście lecą z drzew” z pracowni „Słoik z pomysłami”

9. Młodzieżowy Dom Kultury | ul. Barlickiego 3

16:00–23:00: Wystawa koła FotoArt (sala 35)

17:00–18:00: Warsztaty origami (sala 48) oraz „Moje ulubione drzewo” (sala 47)

17:00–19:00: Warsztaty papieroplastyki (sala 33)

17:00–23:00: „Uśmiech prosię... studio '90” – nostalgiczna sesja fotograficzna (sala 35)

20:00: „Wokół Don Kichota” – teatr eksperymentalny i warsztaty dla młodzieży i dorosłych (sala II)

10. Klubokawiarnia Klar | aleja Przyjaźni 11

10:00–23:00: Wystawa stała

20:00: Koncert Saviour Jade

21:00: Koncert zespołu Aro-noos

11. Ruiny Teatru Victoria / Biuro Festiwalowe | aleja Przyjaźni 18 / ul. Zwycięstwa 36

16:00–22:00: „Wilk w ruchu – fenomen Gerarda Wilka” – wystawa o gliwickim tancerzu baletowym

22:00–23:00: „Symfonia Mieszkańców Miasta Gliwice” – koncert Sławomira Kupczaka

12. Ultramaryna | ul. Zwycięstwa 32/1

16:00–23:30: Pracownia otwarta – zobacz artystów przy pracy i porysuj wspólnie z nimi. Mini-wernisaż.

13. Pracownia Magu | ul. Piłsudskiego 9

16:00–...: Wystawa prac uczniów. Warsztaty rysowania tuszem „Wiatr i Ja” (zapisy: pracownia@magu.info)

17:00: Lekcja pokazowa akwarelizacji z Valerią Riabko

18:00: Konsultacje dla kandydatów do liceum plastycznego, na ASP oraz architekturę

14. Pracownia Heleny Zakliczyńskiej | ul. Piłsudskiego 9 (IV piętro)

16:00–23:00: Wystawa prac Heleny i Katarzyny Zakliczyńskich

15. Magdalena Duda – pracownia malarska | ul. Piłsudskiego 9 (IV piętro)

18:00–...: Zwiedzanie pracowni oraz wystawa prac

16. Galeria ART-STUDIO | ul. Młyńska 4

16:00–23:00: Wystawa portretów z motywem dredów

17:00–22:00: Sesje portretowe dla chętnych i odważnych

17. Kiosk Concept Store | Galeria Rzeczy | ul. Siemińskiego 2

16:00–23:00: Wystawy monotypii Ewy Witkowskiej oraz akwareli Anny Sasiadek

17:00–19:00: DJ set Sasiad&Zbig

19:00–21:00: DJ set House Sessions by Tomasz B

18. Księgarnia KAWKA / Teatr Lufcik na Korbkę | ul. Siemińskiego 11

16:00–23:00: Zwiedzanie księgarni i poznawanie miejsca

16:30: Teatr opowieści i bajkowy spis treści, warsztaciki

17:30: Spotkanie autorskie „Trampki Vincenta...” (z udziałem Moniki Szomko)

18:30: Twórczość dla dzieci (Mira Fross, Agnieszka Bątoł)

19:00: „Kawka. Przetak Opatrzności” – spotkanie z fantastyką

20:00: Józef Kotyś i jego gitara – muzyka i poezja „stąd”

21:00: „Gliwickie inspiracje” – rozmowy (Szymon Szwaiger, Daniel Ryciak, Agnieszka Baron)

22:00: „Halo, halo, tu Kawka!” – czytanie performatywne Teatru Lufcik na Korbkę

19. Piotr Sidor Ceramika | ul. Kaczyniec 15/1

16:00–23:00: Otwarta pracownia, rozmowy o procesie tworzenia i inspiracjach

20. MOTANKA Centrum Kultury, Teatru i Rozwoju | ul. Raciborska 13

16:00–18:00: Warsztaty malarskie (inspiracja: Maria Prymaczenko)

18:00–20:00: Most Literacki: „Dwa głosy – Contra spem spero”

20:00–21:00: Warsztaty tworzenia obrazu z wełny

21:00–23:00: Otwarta przestrzeń spotkań i prezentacja działalności MOTANKI

21. Galeria ESTA | ul. Raciborska 8

16:00–23:00: Wystawa Eustachego Kossakowskiego „Kadr i Powtórzenie”

22. Lola Montez Pub | ul. Średnia 10

16:00–03:00: Wystawa prac fotograficznych Piotra Wróbla (spotkanie z autorem w godz. 18:00–20:00)

20:00–22:00: Koncert The Pijakers (rezerwacja: 500 223 234)

23. Funky: Beyond The Ordinary | ul. Górnych Wałów 26

16:00–01:00: Wystawa Fotografii Spadochronowej Jakuba Waletko. Wernisaż karykatur Janusza Wyciska „SoulJa”. (Spotkania z obydwojema autorami do godz. 24:00)

24. Muzeum Tatuażu | ul. Krupnicza 16

13:00–23:00: Otwarte drzwi i zwiedzanie stałej ekspozycji

18:00: Wernisaż przekrojowej wystawy Franciszka Frączka

25. Galeria Sklepik z marzeniami | ul. Górnych Wałów 13

16:00–23:00: Wystawa zbiorowa „Osobne i wspólne”

17:00–19:00: Warsztaty tworzenia farb akwarelowych (zapisy: Facebook Galerii)

26. Pracownia DSCERAMIKA | ul. Jana Pawła II 14d

16:30–21:00: Otwarta pracownia, wystawy, ceramika, rękodzieło

17:00–20:00: Bezpłatne mini-warsztaty dla osób 16+ (na zmianę malowanie akrylami i lepienie w glinie. Zapisy: www.dscceramika.pl)

21:00–23:00: Świętujemy 10-lecie DSCERAMIKA

27. Teatr Wit-Wit | ul. Jana Pawła II 15

17:00: „Patoopowieść” (monodram)

19:00: Warsztaty teatralne dla dorosłych

21:00: „córka Ta matka” (monodram) (Rezerwacje: 533 050 574, kontakt@wit-wit.pl)

28. Centrum Inicjatyw Społecznych | ul. Pod Murami / ul. Bankowa II-13

16:00–16:30: „Qi gong z Alicją”

17:00–17:30 / 19:00–19:30: „Tańce w Kręgu”

29. Kawiarenka Zamkowa | ul. Bankowa II

16:00–...: Wystawa prac Maggie Piu

16:00–17:00 / 18:00–19:00: Malowanie kawą i akwarelą (zapisy: kawiarenkazamkowa@gmail.com)

30. Galeryjka Błękitna | ul. Bankowa II-13

16:00–23:00: Zwiedzanie Galeryjki

17:30–19:30: Warsztaty „ZINE o Gliwicach” (zapisy: galeryjka.blekitna@gmail.com)

31. OFFU Szkoła Rysunku | ul. Białej Bramy 10/2

16:00–20:00: Zestaw warsztatów: rysunek architektoniczny i artystyczny, projektowanie graficzne (kolaż), ilustracja (wlepki). Konsultacje dla kandydatów na

Architekturę i ASP. (Zapisy: 607 453 022)

32. Stowarzyszenie Żyjmy Aktywnie | ul. Bednarska 8

16:00–21:00: Warsztaty RPG i malowania figurek Warhammer

16:00–22:00: Warsztaty tworzenia gliwickich kartek 3D

16:00–23:00: Wystawa kilimów Agnieszki Ziębik

33. PasCuda / cztery kąty PaskudoFonii | ul. Bednarska 8 (podwórko)

16:00–23:00: Otwarte drzwi do punktu PasCuda

18:00–19:00: Warsztaty improvizacji teatralnej „Poznaj impro” (darmowe wejściówki: www.paskudofonia.pl/sklepik)

19:15–20:15: Spektakl impro – Impro Kolektyw Kwadratura

21:00–22:00: Koncert Anny Kułak

34. Majstry i Maszkety | ul. Bednarska II/1

16:00–23:00: Wystawa fotografii gliwickich neonów i retro materiałów artystycznych

18:00–22:00: Warsztaty malarskie „GLIWICE, KTÓRE NIE ZGASŁY”

35. Ibu Craft Beers | ul. Matejki 3

17:00–24:00: Wystawa „FRAGILE” Jana Wojtasia (Wernisaż: 18:00)

36. Galeria Tymczasowa | ul. Matejki

16:00–23:00: Okienna wystawa sztuki

37. Stacja Artystyczna Rynek | Rynek 4–5

16:00–23:00: Wystawa prac Michała Śledzińskiego (Wernisaż: 18:30)

38. Mora Concept | Rynek

16:00–20:00: Prezentacja obiektów z czarnego dębu oraz autorzkiego zina

39. Wojtek Zieliński / ZSB-C | Rynek

16:00–20:00: Warsztaty rzeźbienia w glinie. Wystawa fotografii uczniów.

40. Galeria Brama | ul. Krótka 1-3

18:00–22:00: Wystawa „Retrospekcje” – spotkanie prac i twórców z minionych lat

41. Wieża kościoła Wszystkich Świętych | ul. Kościelna 4

16:00–23:00: Wystawa „400 lat obrony Gliwic” (Wernisaż: 16:00). Wejście na wieżę i gra „Lej Duńczyka” z Aleksandrem Smolińskim (od 17:00)

42. Luminosum Studio | ul. Średnia 24

16:00–23:00: Wystawa witraży, malarstwa i ceramiki Doroty Liwacz

43. Związek Polskich Artystów Plastyków | ul. Studzienna 6

16:00–20:00: Wystawa grafiki Marii Piotrowskiej-Salcer (sala dolna)

16:00–21:00: Wystawa poplenerowa „Moje Miasto” (sala górna)

17:00–20:00: Rysowanie karykatur przez Mirosława Goliszewskiego

44. the 12 gallery | ul. Zwycięstwa 12

16:00–23:00: Wystawa „Ludzie wody” – fotografia Michała Mrozka

45. Kawiarnia Fanaberia | ul. Zwycięstwa 18

16:00–19:00: Warsztaty dekorowania ciastek dla dzieci 5–12 lat (zapisy: 798 904 937)

16:00–23:00: Wystawa sztuki Karoliny Cebuli (Wernisaż: 17:00)

18:00–23:00: „Kawa & Portret” – szybkie, malowane na żywo portrety

46. Pracownie Cafe | ul. Zygmunta Starego 43c

12:30–23:00: Printy Cafe – grafika warsztatowa na papierze i tkaninach

15:00–17:00: „Diamentami Malowane” – wernisaż wystawy Oli Pietrzykowskiej

17:00–19:00: „Woskowe obrazy” – warsztaty (zapisy via Evenea)

47. Miejska Biblioteka Publiczna – Filia nr 5 | ul. Perkoza 12

08:00–15:00: Wystawa „MORFOZA (Morphosis)”

48. Kawiarnia Kolorowa | ul. Majowa 12

10:00–23:00: Wystawa Kornelii Krzesińskiej (17:00–19:00: Spotkanie z artystką)

49. EDUTANGO | ul. Starmiejska 21

16:00–18:00: Mini-lekcje tanga argentyńskiego od podstaw z sesjami praktycznymi

18:00–20:00: Otwarta praktyka i taniec użytkowy

20:00–23:00: Milonga (pokaz tanga i yerba mate)

50. GCNT Cechownia | ul. Bojkowska 35A

16:00–23:00: Wystawa „KIRI ART” Tadeusza Patyńskiego

51. Kaffel | ul. Krupnicza 12

19:00: Stand-up przy kawie i croissancie (improvizowane historie, żarty i anegdoty)

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest bezpłatny. Na wybrane aktywności i warsztaty obowiązuje rezerwacja miejsc.
mp

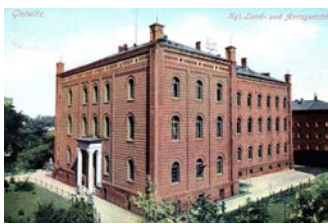
WYKŁAD W ZAMKU PIASTOWSKIM

Egzekucje katowskie w XX-wiecznych Gliwicach

30 września w Zamku Piastowskim odbędzie się wykład poświęcony karze śmierci wykonywanej w gliwickim więzieniu na początku XX wieku. Spotkanie, którego tematyka opiera się na analizie ówczesnej prasy, zainauguruje po wakacyjnej przerwie cykl „Z przeszłości Gliwic i Górnego Śląska w świetle zbiorów”.

Organizatorem wydarzenia jest Muzeum w Gliwicach. Wykład zatytułowany „»Zbrodnia i kara«. Egzekucje katowskie w Gliwicach w XX wieku w świetle ówczesnej prasy” poprowadzi Anna Kulczyk, historyk z Działu Historii gliwickiego muzeum. Początek prelekcji zaplanowano na godzinę 17:00.

Wykład skupi się na okresie, w którym gliwic-



Królewski Sąd Krajowy i Obwodowy w Gliwicach, początek XX w., zbiory Muzeum w Gliwicach

kie więzienie funkcjonowało jako miejsce wykonywania najwyższego wymiaru kary. Jak przypomina prowadząca, zgodnie z pruskimi przepisami z 1851 roku zaniechano publicznych egzekucji. Od tego czasu wyroki realizowano za murami zakładów karnych, w obecności ściśle określonej, niewielkiej grupy osób. Skazanych pozbawiał życia Królewski Kat poprzez ścięcie toporem. Głównym tematem spotkania będzie okres urzędowania Lorenza Schwietza,

który pełnił tę funkcję w latach 1900–1914.

Na podstawie doniesień z ówczesnej prasy, która szczegółowo relacjonowała sprawy kryminalne, omówione zostaną sylwetki skazanych, popełnione przez nich zbrodnie oraz powody zasądzenia kary śmierci przez sąd. Uczestnicy spotkania poznają przebieg ostatnich godzin życia więźniów oraz procedury towarzyszące wizytom kata i jego pomocników. Wykład przedstawi ponadto szerszy kontekst funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, systemu więziennictwa oraz obyczajowości na dawnym Górnym Śląsku, w tym kwestie ewentualnych ułaskawień.

Wstęp na śródkowe wydarzenie w Zamku Piastowskim jest wolny, jednak liczba miejsc dla słuchaczy jest ograniczona.

mp

CYKL „ALFABET ANTROPOLOGII”

Wykład o teoriach Eliadego w Willi Caro

2 października o godz. 17.00 w Willi Caro odbędzie się kolejne spotkanie z cyklu „Alfabet antropologii”. Prelekcja pt. „E jak Eliade. Biegunowość świata” zostanie poświęcona rumuńskiemu badaczowi religii i jego kulturowym koncepcjom.

Wykląd poprowadzi Marta Paszko, antropolożka kultury i kierowniczka Działu Etnografii i Antropologii Miasta w Muzeum w Gliwicach. Spotkanie przybliży sylwetkę Mircei Eliadego – mitoznawcy, pisarza, a zarazem nacjonalisty i dyplomaty.

Głównym tematem będą jego teorie o uniwersalności symboli, w tym idea środka świata. Koncepcja ta pomaga człowiekowi rozróżniać dobro i zło oraz początek i koniec wszechrzeczy. Wynika-

jąca z mitologii niejednorodność przestrzeni wpływa na codzienne decyzje: budowę miast, lokowanie świątyń, urządzenie wnętrz czy wyznaczanie miejsc pielgrzymek. Według badacza tłumaczy to m.in. powody zdobywania Mount Everestu lub traktowania Nowego Jorku jako miasta równie świętego co Jerozolima.

Sam cykl wykładów skupia się na wyjaśnianiu ludzkich nawyków i badaniu sposobów rozumienia świata przez człowieka poprzez mity i symbole.

mp